

Sygn. akt IX Ka 485/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Aleksandra Nowicka

Protokolant stażysta Marzena Chojnacka

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 roku

sprawy **M. C.** obwinionej z art. 77 kw i art. 78 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżycieli posiłkowych J. i S. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 18 lipca 2014 roku sygn. akt XII W 2146/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. obciąża oskarżycieli posiłkowych J. i S. G. wydatkami powstałymi w postępowaniu odwoławczym, w tym opłatą w wysokości po 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt IX Ka 485/14

UZASADNIENIE

M. C. została obwiniona o to, że:

1. w dniu 06 października 2012 roku w godzinach popołudniowych w Ł.na drodze publicznej, na wysokości posesji (...), nie zachowała nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu psów, wskutek czego psy biegały luzem
2. w tym samym miejscu, czasie i okolicznościach psy biegające luzem drażniła i szczuła panią J. G. oraz dwójkę jej małoletnich dzieci, czym wzbudziła obawy, że psy mogą być niebezpieczne

tj. o wykroczenia z art. 77 kw i art. 78 kw

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 18 lipca 2014 r. (sygn. akt XII W 2146/13) uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanych jej we wniosku o ukaranie czynów, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wnieśli oskarżyciele posiłkowi** zaskarżając wyrok w całości i podnosząc, że zebrane dowody - błędnie przez sąd I instancji ocenione - świadczą o popełnieniu przez obwinioną zarzucanych jej czynów. Skarżący podali, że psy obwinionej są agresywne i niebezpieczne a w czasie zdarzenia z 6 października 2012 r. biegały bez smyczy a obwiniona szczuła nimi. Skarżący podnieśli, że Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej.

Treść apelacji wskazuje, że obwinieni domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i uznanie obwinionej winną popełnienia zarzucanych jej czynów i wymierzenie jej odpowiedniej kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżycieli posiłkowych jest pozbawiona słuszności.

Oskarżyciele posiłkowi prowadząc nieuzasadnioną polemikę z rozstrzygnięciem sądu meriti bezpodstawnie zarzucają, iż sąd ten błędnie oceniając zebrany materiał dowodowy dowolnie ustalił, że obwiniona M. C. nie zachowała się w zarzucany jej we wniosku o ukaranie sposób. Sąd I instancji przeprowadził, bowiem przewód sądowy w sposób

prawidłowy, zgromadzone dowody poddał należytej ocenie mieszczącej się w granicach uprawnień wynikających z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, w wyniku, czego poczynił trafne ustalenia faktyczne.

Wywód Sądu Rejonowego, w którym wyjaśnił przyczyny uniewinnienia obwinionej jest jasny, kompletny, przekonujący i w pełni poprawny. Apelacja jest zaś skrajnie polemiczna i poza powtórzeniem własnej wersji zdarzenia, (która była przedmiotem wnikliwej analizy przed sądem I instancji) oraz poza przytoczeniem szeregu okoliczności nie mających znaczenia dla niniejszej sprawy a dotyczących wzajemnych napiętych relacji między stronami, skarżący nie wykazali by oceny i wnioski sądu meriti stanowiące podstawę wyrokowania były niewłaściwe. Wersje stron zostały poddane dostatecznie dokładnej analizie a ocena ich twierdzeń była poprzedzona analizą wszystkich podawanych przez nich faktów oraz ich konfrontacją z treścią pozostałych dowodów. Weryfikacja twierdzeń obwinionej i oskarżycieli doprowadziła do słusznego przekonania, że nie było sytuacji by w czasie spotkania stron w dniu 6 października 2012 r. obwiniona nie zachowała nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu swoich psów ani nie drażniła ich i nie szczuła nimi J. G. i jej dzieci.

Sąd Rejonowy uwzględnił wyjaśnienia obwinionej a odrzucił zeznania J. i S. G.; o trafności tego poglądu przekonuje szereg argumentów przytoczonych w pisemnych motywach wyroku, do których - bez potrzeby ich powtarzania - należy odesłać. Należy jedynie dodać, że wychwycony przez sąd meriti brak konsekwencji oskarżycieli, jeśli chodzi o opisywanie zachowania obwinionej w czasie zdarzenia z 6 października 2012 r. a także dostrzeżone niespójności i różnice w ich zeznaniach składnych w toku postępowania nie pozwalały uznać je za przekonujące. Tak, więc twierdzenia oskarżycieli oraz dowody, na które się powoływali nie były wystarczające, aby uznać, że obwiniona popełniła zarzucane jej czyny. Można byłoby wysuwać taki wniosek, ale wyłącznie gdyby opierać na wybranych dowodach, jak chociażby właśnie oświadczenia oskarżycieli, lecz taka ocena cechowałaby się niedopuszczalną wybiórczością; poza tym sąd meriti uznając zeznania oskarżycieli, co do zasady za niewiarygodne wyjaśnił szczegółowo i logicznie, dlaczego taki wniosek jest w okolicznościach sprawy uzasadniony, i przekonanie to sąd odwoławczy w pełni podziela. Różnica między skarżącymi a sądem meriti polega na tym, że sąd dokonywał oceny poszczególnych dowodów w aspekcie całokształtu materiału dowodowego, a skarżący mają na uwadze tylko swoje twierdzenia i swoją subiektywną i emocjonalną ocenę zachowania obwinionej, lecz taki ich pogląd w sprawie w żadnym razie nie świadczy o naruszeniu przez sąd meriti zasad oceny dowodów. Dowody zebrane w

sprawie - oceniane zgodnie z regułami wynikającymi z art. 7 kpk oraz przy uwzględnieniu zasady z art. 5 §2 kpk, nie pozwalały na uznanie winy obwinionej w zakresie zarzucanych jej czynów, stąd też rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego należy zaakceptować. Sąd Okręgowy nie dostrzegł w treści apelacji żadnych rzeczowych argumentów, które dyskwalifikowałyby stanowisko sądu I instancji w zakresie dokonanej oceny dowodów czy ustalonych faktów.

Wzgląd na powyższe oraz z uwagi na fakt, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia, które skutkować by musiały uchyleniem zaskarżonego orzeczenia a o których mowa w art. 104 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 119 kpsw w zw. z art. 636 kpk w zw. z art. 627 kpk sąd odwoławczy obciążył oskarżycieli posiłkowych zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego oraz kwotą 60 złotych tytułem opłaty sądowej.